



"Jesteście jego ostatnią nadzieją!" Kapsel jest bliski pobicia smutnego rekordu...

data aktualizacji: 2019.02.21



"Zalęknione cudo" - tak mówi Karolina Dmochewicz- inspektor ds. ochrony zwierząt OTOZ Animals w Iławie o Kapslu. To podopieczny przytuliska, który jest bliski pobicia pewnego smutnego rekordu. Wyjątkowo długo czeka w kolejce do adopcji- w schronisku spędził niemal całe swoje 8-letnie życie.

Słodki szczeniaczek, zwłaszcza jeśli jest rasowy, szybko znajdzie kochający dom. Gorzej mają dorosłe albo starsze kundelki. A to właśnie one, zdaniem wielu miłośników czworonogów, potrafią kochać najwierniej, najmocniej. "Kapsel skradnie Wasze serce, trzeba tylko dać mu szansę" - przekonuje Karolina Dmochewicz i opisuje porzuconego psa, który jest podopiecznym schroniska już od 8 lat. To raczej smutna historia, ale może nie musi taka pozostać? Osoby zainteresowane adopcją czworonoga

prosimy o kontakt z inspektorem OTOZ Animals pod numerem telefonu 605-089-102.

STAROŚĆ NIE DAJE CZASU. 2011 ROK, 8 LAT W SCHRONISKU!

Lista starszych psów w iławskim schronisku jest długa... **Po Szanku, który po 9 latach znalazł dom, przyszedł czas na Kapsla**- psa przypominającego wyglądem dobermana, który nigdy nie powinien trafić za kraty schroniska! 8 długich lat, tyle ta zalekniona psina czeka na dom! **I w jego przypadku nie ma już czasu...**

Można go opisać w trzech słowach: "**Psie zaleknione cudo**", które nie skrzywdziłoby nawet muchy. Boi się wszystkiego, nawet ludzi. Jednak lęk nie powoduje u niego żadnej agresji, wręcz przeciwnie, tylko się kuli. Widać po nim, że życie go nie oszczędziło...

Jakby tego było mało, **20 września 2011 roku trafił za bramę schroniska**. Los nie jest sprawiedliwy! W ciągu 8 lat nie dał mu żadnej szansy na dom, na rodzinę, na prawdziwe życie! Otrzymał to, co najgorsze- porzucenie. Czy sam może zmienić swoje życie? Nie! Jest zależny tylko i wyłącznie od ludzi. Czekają, aż ktoś go zauważy... Tylko jak? Przecież on całe swoje życie chowa się przed światem, nie chce pokazać swojego bólu, który tak bardzo widać w jego oczach. Jego dom to buda. Nie potrafi powiedzieć "człowieku zabierz mnie stąd, proszę, a będę Ci wierny do końca moich dni...". A dni są policzone, bo przecież wiemy, że starość nie czeka, nie daje już czasu! Tylko przychodzi i zabiera to, co najcenniejsze - życie.

Kapsel nie pamięta już domu! I nie boję się użyć słowa, że to właśnie on najbardziej go teraz potrzebuje!

Jego tylne łapy powoli odmawiają posłuszeństwa. Potrzebuje ruchu, a nie budy, w której przeleżał prawie całe swoje życie i w której przez pogodę jest teraz mokro i zimno. Jego oczy mówią wszystko. Spójrzcie tylko na te zdjęcia. Kapsel dosłownie błaga o pomoc. Nie możemy go zawieść. On ma tylko nas. To my dziś jesteśmy jego głosem i szansą na lepsze jutro!

UWAGA - on skradnie Twoje serce od razu.

Kapsel szuka domu z ogrodem i miejscem do spacerowania. Lubi towarzystwo innych psów.

A teraz wystarczy zareagować, udostępnić ten post.

Pomogę Ci również w adopcji Kapsla!
Pisz, dzwoń: 605-089-102.

**Niech nowy rok będzie dla niego początkiem nowego, lepszego życia.
Tego Ci, chłopaku z całego serca życzę.**

Karolina Dmochewicz

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/57075-jestescie-jego-ostatnia-nadzieja-kapsel-jest-bliski-pobicia-smutnego-rekord>

